



poniedziałek, 12.05.2025

12 maja 2025

Za nami majowe „Spotkanie z Matką Teresą Kierocińską”.

Cieszy nas, to że z możliwości zwiedzenia muzeum (o godz.16.30) skorzystały osoby, które już wcześniej go widziały, a mając niedosyt przybyły kolejny raz.

W kościele zakonnym, w którym znajduje się sarkofag czcig. St. Bożej M. Teresy Kierocińskiej (o godz. 18.00) o. Sylwester Rzepecki OCD celebrował Eucharystię o uproszenie łaski beatyfikacji m. Teresy od św. Józefa i w intencji uczestników Mszy św.

W homilii Celebrans nawiązując do Ewangelii o Dobrym Pasterzu, rozwinął porównanie ludzi wierzących do owiec, Kościoła do pastwiska.

Owce w reklamach są zazwyczaj takie piękne, ładne, czyste. Natomiast te, które możesz zobaczyć jadąc w stronę Zakopanego, są brudne, zarośnięte, oblepione różnymi rzeczami. I podobne owce mamy w Kościele. Jedna z depresją, druga po rozwodzie, trzecia uzależniona od telefonu. Tacy są ludzie których spotykasz w swoim życiu. (...) Oni czekają, by ktoś dał im nadzieję. By ktoś im powiedział: jesteś kochany, cenny, ważny, nie jesteś sam i jest dla ciebie miejsce w Kościele. To jest Ewangelia w praktyce. (...) Różne są owce w kościele. Ale dobra wiadomość jest taka że Jezus nas zna. Zna ciebie z twoim charakterem, przeszłością, trudnymi relacjami. Zna ciebie z twoimi wadami i darami. I właśnie takiego cię przyjmuję i wybiera. Jedyne co musisz zrobić to nauczyć się Go słuchać. Bo On mówi do ciebie cały czas. Przez natchnienia, na modlitwie, przez sytuację, które wydarzają się w twoim życiu. On mówi do ciebie cały czas. Ty tylko musisz nauczyć się otwierać na ten jego głos.

W dalszej refleksji Celebrans poruszył sprawę przeszkód, które zagłuszają „cichy szept Boga”. Pierwszą przeszkodą jest podążanie za własnymi żądaniami, pożądaniami. Druga rzecz która przeszkadza słuchać Boga i go widzieć w codzienności to skupianie się tylko na swoim cierpieniu na swoich problemach, na tym wszystkim co mnie przygniata.

Przykładem zawierzenia Bogu w trudnych sytuacjach jest Matka Teresa Kierocińska.

Ona mogła narzekać gdy Niemcy okupowali Polskę i szukali Żydów. Ale zamiast tego ona narażała swoje własne życie i ich ukrywała. Kiedy wokół panował głód i lęk – ona trwała przy Najświętszym Sakramencie i szukała chleba dla dzieci. Modliła się nieustannie i tak patrząc po ludzku, wiele z jej modlitw nie zostało wysłuchanych. A jednak nigdy nie skupiała się tylko na swoim bólu i cierpieniu, którego doświadczała, ale zawsze powtarzała: Niech będzie wola Boża. On wie co czyni. Jej duchowość to milczące zawierzenie takie, które nie stawia Bogu warunków, które ufa, że nawet gdy nie rozumiem – On prowadzi.”

Homilię o. Sylwester zakończył słowami Matki Teresy Kierocińskiej: Bóg wie wszystko. Bóg czuwa. Bóg prowadzi.

Bezpośrednio po Eucharystii zostały odczytane prośby i podziękowania złożone na sarkofagu oraz przesłane drogą elektroniczną, które z ufnością powierzyliśmy Bogu przez wstawiennictwo Czcigodnej Sługi Bożej.

Czcziciele modlili się też indywidualnie przy Jej sarkofagu. Była też okazja nabycia publikacji. Ostatnim punktem spotkania był poczęstunek na sali Matki Bożej i możliwość rozmowy z siostrami.



() się bardzo, że grono czcicieli M. Teresy od św. Józefa powiększa się, że modła się za jej wstawiennictwem i że pragną spotykać się z jej duchowymi córkami. Dowodem dobrego przyjęcia inicjatywy spotkań są m. in. wpisy do Księgi Pamiątkowej: Serdeczne

CZCIGODNA SŁUGA BOŻA

UL. M. TERESY KIEROCINSKIEJ 25, 41-209 SOSNOWIEC

podziękowanie za przyjazne i budujące spotkanie i jak zwykle miłe kontakty w trakcie poczęstunku.

Miłe też są wyrazy uznania kierowane pod adresem karmelitanek Dzieciątka Jezus: Dziękuję za modlitwy i Waszą Waszą w Sosnowcu.